

Kettering

Kiedy tu zakwitają magnolie,
ja nadal czekam na słońce
wesoło tańczące w Twoich włosach.
Umykam myślami
w niepewności godziny,
znikam na momenty przestrzeni
niemożliwie płaskie nieskończenie.
Czekam, aż wiatr rozgoni chmury,
świat zazieleni się
milionami westchnień,
a miłość?
Jest tylko pragnieniem,
wbrew temu co myślisz,
co być powinno...
Dzikim płomykiem
na wietrze tańczącym niepewnie.
Jeśli więc chcesz inaczej,
niech chociaż
smak ust Twoich
w mej pamięci zostanie,
abym mógł śnić,
odmiennie i cicho,
bez serca szelestu,
śpiewu kosów,
bez żalu...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Friday, dodano 07.03.2019 05:54

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.